

Polski transport i żegluga w centrum zainteresowania na Międzynarodowych Targach Wiedeńskich

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Ministerstwo Żeglugi, na Międzynarodowych Targach Wiedeńskich szczególnym uznaniem cieszy się stoisko polskich przedsiębiorstw transportowych i żeglugowych.

Wystawcami były: zarządy portów Gdańsk, Gdynia

i Szczecin, przedsiębiorstwa PLO, PZM, „Polfracht” oraz PKP i PKS. Szczególne zainteresowanie zwiadażących i handlowców wzbudzały ekspozycje, przedstawiające nowoczesne urządzenia i prace portów morskich oraz wykresy, obrazujące zasięg usług przewozowych Polskiej Marynarki Handlowej. Powołano uwagę na model polskiego statku „Francesco Nullo”.

Według opinii wiedeńskiej prasy i zainteresowanych kół fachowych, stoisko polskie było najlepsze ze wszystkich stoisk w dziale transportowym tegorocznych Targów Wiedeńskich.

Światowe Forum Młodzieży zakończyło obrady

MOSKWA (PAP). Uchwaleniem głównego dokumentu — deklaracji — zakończyło się w czwartek ostatnie posiedzenie Światowego Forum Solidarności Młodzieży i Studentów w walce o niezawisłość narodową, wolność i pokój.

„Zgodni jesteśmy w przekonaniu, że imperializm to nasz wspólny wróg” — głosi deklaracja. Uczestnicy Forum oznajmili, że solidaryzują się z bojownikami o wolność i niezawisłość we wszystkich miejscach świata.

W sprawie Laosu

PARYŻ (PAP). w toku zorganizowanej w czwartek w Paryżu konferencji prasowej przywódcy Patet Lao książę Souphanouvong wypowiedział się za jak najpilniejszym zwołaniem konferencji genewskiej w sprawie normalizacji sytuacji w Laosie. Podkreślił on, że obecna wybuchowa sytuacja w Laosie może rozwiązać tylko tego rodzaju konferencja, gwarantująca neutralność kraju, Patet Lao stwierdza, że zwołanie konferencji nie powinno być uzależnione od żadnych warunków wstępnych.

Willi Stoph premierem NRD

BERLIN (PAP). Dotychczasowy pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD WILLI STOPH został w czwartek wybrany jednomyślnie przez Izbę Ludową na stanowisko premiera NRD. Objęcie na ten urząd po Otto Grotewohlu, który od momentu utworzenia NRD w roku 1949 do chwili śmierci stał na czele rządu NRD.

Willi Stoph wybrany został również na zastępcę przewodniczącego Rady Państwa na miejsce zmarłego Otto Grotewohla.

Willi Stoph pochodzi z rodziny robotniczej, uczył się najpierw zawodu murarza, a następnie technika budowlanego. Od wczesnej młodości nawiązuje kontakt z ruchem rewolucyjnym. W 1928 r. wstępuje do Komunistycznego Związku Młodzieży oraz w szeregu związków zawodowych. W 1931 roku wstępuje do KPD.

Po wojnie od pierwszej chwili włączył się aktywnie do budownictwa nowych Niemiec. W 1950 roku wybrano go na członka SED i członka sekretariatu partii. W 1953 r. zostaje członkiem Biura Politycznego KC SED.

W rządzie pełnił przez kilka lat funkcje ministra spraw wewnętrznych, następnie ministra obrony narodowej, a od 1960 roku objął odpowiedzialną funkcję w radzie ministrów, by w 1962 r. awansować na stanowisko pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów NRD.

Ostatnia droga Otto Grotewohla. Po lewej stronie Walter Ulbricht.

III Kongres ZBoWiD rozpoczął obrady

Powitalne przemówienie premiera J. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). Wczoraj w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął obrady III Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

W Kongresie uczestniczy 1.004 delegatów z całego kraju. Do Warszawy przybyli również, jako goście, przedstawiciele kilkudziesięciu europejskich organizacji i związków kombatanów, bojowników ruchu oporu i więźniów obozów koncentracyjnych.

W pierwszym dniu Kongresu w obradach uczestniczyli również: Władysław Gomułka, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Eugeniusz Szyr, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podęworny oraz członkowie Rady Państwa i rządu.

Obrady, powitalnym przemówieniem, otworzył przewodniczący Rady Naczelnej ZBoWiD premier Józef Cyrankiewicz, mówiąc m. in.: Znow, jak przed pięćmi laty spotkali się na tej sa-

li wypróbowani, starzy towarzysze broni, bojownicy wszystkich frontów wielkiej wojny z hitleryzmem, bojownicy walk klasowych o sprawiedliwość i demokrację, żołnierze, konspiratorzy, partyzanci, więźniowie obozów, powstańcy — słowem przedstawiciele naszej wielkiej, liczącej 170 tys. członków organizacji.

Spotykamy się w ćwierć wieku od najbardziej tragicznych dni historii naszej

Delegacja radziecka weźmie udział w obchodach 15-lecia ChRL

MOSKWA (PAP). Jak do nosi agencja TASS, na obchody związane z 15-leciem Chińskiej Republiki Ludowej uda się na zaproszenie władz partyjnych i państwowych Chin delegacja radziecka z przewodniczącym Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych W. W. Griszinem na czele.

NOWY JORK (PAP). W końcu września przed sądem federalnym w Brooklinie (Nowy Jork) rozpocznie się proces 5 Amerykanów oskarżonych o potajemne zorganizowanie wyjazdu grupy studentów amerykańskich na Kuba. Jak wiadomo, wbrew zakazowi departamentu stanu w lipcu i sierpniu br. 84 studentów wyższych uczelni USA udało się na Kuba w celu zapoznania się z osiągnięciami rewolucji kubańskiej

Marszałek Spychalski dekoruje węgierskich partyzantów

BUDAPESZT (PAP). — Dzień 24 września br., delegacja Wojska Polskiego spędziła w Budapeszcie.

W godzinach porannych członkowie delegacji prowadzili rozmowy z kierownictwem ministerstwa obrony narodowej WRL i przedstawicielami Węgierskiej Armii Ludowej, w czasie których dokonano wymiany doświadczeń oraz omówiono problemy związane z dalszym zacieśnieniem współpracy.

Następnie w ambasadzie PRL odbyło się spotkanie pracowników naszej placówki dyplomatycznej, biura radcy handlowego i innych instytucji polskich, działających w Budapeszcie, z marszałkiem Polski, Marianem Spychalskim.

Bezpośrednio po spotkaniu odbyła się niezwykle miła uroczystość dekoracji trzech obywateli węgierskich odznaczonych „Bractwem Broni”, ustanowioną przez Radę Ministrów PRL dla osób, które położyły zasługi w dziele umacniania więzów niezlomnej przyjaźni i braterstwa broni między armiami krajów socjalistycznych.

W godzinach popołudniowych delegacja polska udała się na wielki wiec pol-

Polsko-czechosłowackie negocjacje w sprawie zabudowy dorzecza Dunajca

KRAKÓW (PAP). Na przygranicznych terenach CSRS i PRL przewidzianych pod budowę zbiorników na dopływach Dunajca rozpoczęły się w czwartek polsko-czechosłowackie negocjacje związane z zagospodarowaniem dorzecza tej rzeki.

Oficjalnym delegatorem bioinżynierii w negocjacjach przewodniczą pełnomocnicy rządów Czechosłowacji i Polski do spraw gospodarki na wodach granicznych: prezes Centralnego

Urzędu Gospodarki Wodnej min. Janusz Grochulski oraz wiceminister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki wodnej CSRS — Henryk Bohac.

Uczestnicy rozmów zapoznają się szczegółowo z planami budowy zbiorników retencyjnych w rejonie Pienin, Tatrz i Doliny Nowosiedleckiej i Popradu. Chodzi zwłaszcza o tereny przygraniczne w Pieninach, gdzie w Smorowcach Wyżnych zlokalizowany został tzw. zbiornik wyrównawczy, który będzie fragmentem głównego zbiornika powodziowego w Niedzicy. Zapora zbiornika połączyć musi się zbiadujące ze sobą obydwa brzoja Dunajca — polski i czechosłowacki.

Gen. broni Bordziłowski odwiedzi Indonezję

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie ministra — koordynatora do spraw obrony i bezpieczeństwa, szefa sztabu sił zbrojnych Republiki Indonezji gen. dr A. H. Nasutiona udaje się 25 bm. z kilkudniową wizytą do Indonezji szef sztabu generalnego WP, wiceminister obrony narodowej — gen. broni Jerzy Bordziłowski.

Prezydent de Gaulle przybył do Quito

PARYŻ (PAP). W czwartek w godzinach popołudniowych prezydent de Gaulle opuścił Bogotę udając się do stolicy Ekwadoru Quito. Gościła witali na lotnisku członkowie junty rządowej z jej przewodniczącym kontradmirałem Ramonem Castro Jijonem na czele oraz liczne osobistości.

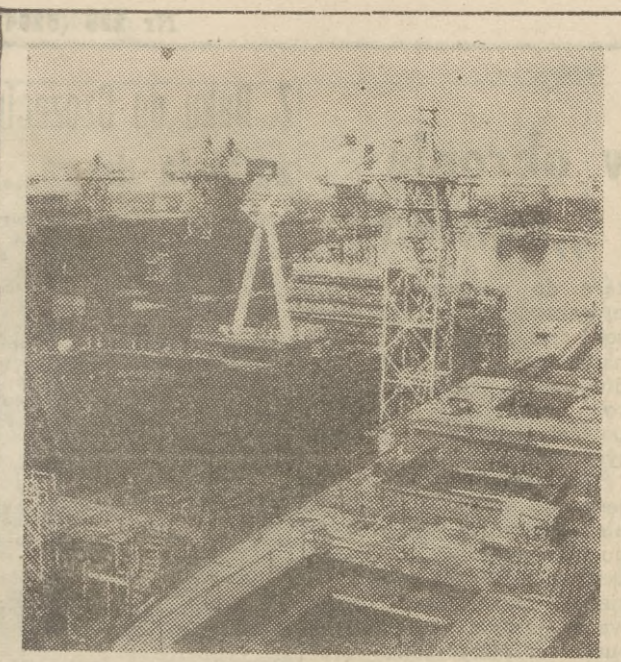
General de Gaulle wyraził nadzieję, że jego wizyta przyczyni się do dalszego zacieśnienia więzów uczuciowych i materialnych, łączących oba kraje. W ten sposób — oświadczył gen. de Gaulle — Ekwador Francja mogłaby wspólnie oddać przysługę sprawie postępu — pokoju.

LONDYN (PAP). W kilka dni po ogłoszeniu niepodległości Malt, inną posiadłość brytyjską w rejonie Morza Śródziemnego, Gibraltaru, wysunęła żądanie przyznania jej suwerenności. Burmistrz Gibraltaru, Hassan, zwrócił się do specjalnego komitetu ONZ do spraw kolonializmu z prośbą o ponowne praw 25 tysięcy mieszkańców tej posiadłości, która pragnie być niepodległym państwem.

Progniza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 25 bm.

Pogodnie, rano mglisto. Temperatura od 8 do 12°C. Wiatr słaby z kierunków zmiennych.



„Kosmos-46” w ZSRR „Minuteman-2” w USA

MOSKWA (PAP). W czwartek w Związku Radzieckim wystrzelił kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-46”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z programem opublikowanym przez agencję TASS 16 marca 1962 r.

„Kosmos-46” okrąży Ziemię w ciągu 89,2 minuty. Maksymalna odległość jego orbity od powierzchni Ziemi wynosi 271 km, a minimalna — 215 km. Cała aparatura pracuje normalnie.

NOWY JORK (PAP). Na przylądku Kennedy'ego przeprowadzono w czwartek próbę z nowym typem rakiety „Minuteman-2” o projekcyjnym zasięgu przeszło 12.000 km. Głównym celem próby było zbadanie funkcjonowania drugiego członu pocisku. Raketa po przebiegu pomyślnie. Rakietą po przebiegu trasy długości 8.000 km spadła w wody Atlantyku.

Ratyfikacja układu między ZSRR a NRD

MOSKWA (PAP). Komisja spraw zagranicznych obu Izby Rady Najwyższej ZSRR zaaprobowała w dniu 24 bm. układ między ZSRR i NRD o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy, podpisany w Moskwie 12 czerwca br. i zalecił Prezydium Rady Najwyższej ratyfikowanie tego układu.

Reżim saigonski — zaniepokojony

NOWY JORK (PAP). Jak donosi Associated Press z Ban me Thuot, (głównego miasta rejonu górskiego we Wietnamie południowym) w czwartek przyleciał tam premier saigonski gen. Nguyen Khanh zamierzając pokierować operacjami, które mają zapobiec wybuchowi szerszej wojny domowej. Tamtejsi górali wszczęli ostatnio rewoltę przeciwko reżimowi centralnemu i żądają autonomii. Jeszcze przed przybyciem Khanha w okolicach miasta rozlokowały się wojska rządowe w sile 4 tysięcy ludzi z 12 działami. Associated Press podkreśla, że rewolta górali jest tym niebezpieczniejsza, że w swoim czasie zostali oni wyćwiczeni i dobrze uzbrojeni przez Amerykanów.

Przeciw prowokacjom w Zatoce Tonkińskiej

PRAGA (PAP). Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała ostry protest przeciwko prowokacyjnemu akcjom soldateski amerykańskiej wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu i wezwwała ludzi pracy oraz związki zawodowe całego świata do pokrzyżowania tych prowokacji, stanowiących niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju w Azji południowo-wschodniej i na całym świecie.

SFZZ zdecydowanie domaga się, by zgodnie z układami genewskimi z 1954 roku niezwłocznie położono kres agresywnym i prowokacyjnym posunięciom USA.

LONDYN (PAP). W południe w Koryi zanotowano już 2.589 przypadków zachorowań na szpiczkę. Z liczby tej 793 chorych zmarło. Epidemia szpiczki rozpoczęła się w sierpniu br.

Na zamówienie armatorki radzieckiej Stocznia Gdańska wykonuje dużą serię statków do przewozu drewna. Obok trawlerów-zamrażalni i przetwórci jednostki do przewozu drewna są nową specjalnością naszego przemysłu stocznianego.

Na zdjęciu: drewnowiec na pochylni przed wodowaniem. CAF — fot. Uklejewski

Ziemia drży

LONDYN (PAP). Trzęsienie ziemi o znacznej sile za notowano w środę w Salwadorze. W mieście Mercedes Umana powstały szczeliny, z których największa ma długość 300 metrów, szerokość 100 metrów, a głębokość 120 metrów. Straty materialne są poważne.

Na Cyprze również miało miejsce trzęsienie ziemi, które dotknęło miasto Limasol. Ludność w panice rzuciła się do ucieczki, jednakże ofiar w ludziach nie było.

Obserwatorium sejsmiczne w Hongkongu podaje do wiadomości, że także w tym rejonie kuli ziemskiej zanotowano trzęsienie ziemi. Wstrząs zlokalizowano w odległości 150 km na północ od miasta.

Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza

• Dokończenie ze str. 1

Dziś zadaniem naszego pokolenia jest sprawić, aby idącym pokoleniom dla utrwalenia siły Polski Ludowej wystarczyła książka, cyrkiel, mikroskop, dźwięk, traktor, żeby wystarczyła pokojowa praca.

Taki jest sens naszej walki o utrwalenie pokoju, o wszechstronny rozwój siły naszego kraju, także i tej siły zbrojnej, która jest bezpośrednim ostrzeżeniem dla potencjalnego agresora, a także sił zwiolokrotnionych zdolnych obronić niepodległość przez umacnianie solidarności państw socjalistycznych, a w szczególności

ści przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Podkreślając b. poważną rolę ideowo - polityczną ZBoWiD w kształtowaniu socjalistycznej świadomości społeczeństwa mówca stwierdza, że Związek składający się z ludzi zarówno partyjnych, jak i bezpartyjnych stanowi ważne i potrzebne ogniwo Frontu Jedności Narodu.

Z ogromną radością - mówi J. Cyrankiewicz - witamy na naszym zjeździe przedstawicieli kierowniczej siły Frontu Jedności Narodu, przedstawicieli PZPR w osobie człowieka którego trudno byłoby nazwać na Kongresie ZBoWiD naszym gościem, ponieważ był, jak powszechnie wiadomo, kierownikiem konspiracji i ruchu oporu Polskiej Partii Robotniczej, bu downicznym frontu narodowego w okresie okupacji - I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka.

Witamy serdecznie przedstawicieli stronnictw składających się na Front Jedności Narodu, mających swoje piękne karty walki w okresie okupacji; przedstawicieli ZSL marszałka Czesława Wycecha, przed

stawiciela SD prof. Stanisława Kulczyńskiego. J. Cyrankiewicz serdecznie wita gości zagranicznych, wyrażając przekonanie, że ich obecność w Polsce przyczyni się do jeszcze mocniejszego zacieśnienia współpracy międzynarodowej antyfaszystowskiej organizacji w interesie wspólnej walki z zaciągającym się na ludzką niebezpieczeństwem, w interesie walki o utrwalenie pokoju.

J. Cyrankiewicz wezwał następnie zebranych do uczczenia chwilą milczenia pamięci zmarłych w ostatnich latach działaczy i członków ZBoWiD.

Wskazując następnie, że ZBoWiD nie należy do tych organizacji, które rosną liczbowo np. przez napływ młodzi, mówi:

Niech doświadczenia naszego pokolenia, które spowodowały między innymi powstanie naszego Związku, zakorzenią się w Polsce, i nie tylko w Polsce, na naszym pokoleniu. To jest nasze zadanie. Młodzież chcemy mieć wokół siebie jako gości - słuchaczy i oczywiście chcemy my widzieć w niej kontynuatorów dzieła budowy socjalizmu.

Związek nasz nie będzie więc rość przez odmładzanie się, ale może i powinna rosnąć jego moralna - polityczna rola, właśnie w formowaniu sylwetki młodego budowniczego socjalizmu w warunkach pokoju. Temu młodemu budowniczemu nie może być obca gleba historyczna, z której wyrasta dziś i jutro Polski Ludowej.

W naszych szeregach są górnicy i intelektualiści, twórcy z najrozmaitszych dziedzin, rolnicy i naukowcy, inżynierowie i robotnicy, artyści i działacze polityczni. Myślę, że chyba jednym z głównych zadań tego kongresu jest - przy posłaniu takiej kadry - uczynić z naszego Związku jeszcze aktywniejszą część składową Frontu Jedności Narodu. Mamy w tej dziedzinie niemałe możliwości i nie małe obowiązki.

Kongres ZBoWiD ogłasza za otwarty.

Referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący Zarz. Gł. ZBoWiD - Janusz Zarzycki.

W pierwszym dniu obrad przemawiał też m. in. przedstawiciel organizacji międzynarodowych i zagranicznych. W godzinach popołudniowych wywiał się ożywiona dyskusja. Dalszy ciąg obrad - w dniu jutrzejszym.

UWAGA „BARLINEK”

Jeszcze raz w obronie najsłabszego „ogniwa”

„Fabryka” łańcuchów kołowych, a dokładnie - nowy dział produkcji tego rodzaju elementów okrętowych rozpoczął swą działalność w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Pierwsze, 25-metrowe odcińki łańcuchów (każdy z nich waży 1,5-2 tys. kg) są już gotowe. Gdyby stocznicy miały z sobą najtrudniejszy etap związany z uruchomieniem tej, zupełnie nowej, nie prowadzonej jeszcze u nas produkcji. Opanowali całkowicie jej technologie, sami ustalili sieć skomplikowanych parametrów, doszli do porozumienia z hutami w sprawie dostaw odpowiedniego materiału tj. stalowych prętów walcowanych.

O sprawach tych, z pomysłowym rezultatem pisaliśmy w kwietniu br. w artykule pt. „W obronie najsłabszego ogniwa”. Wypływający z tego widać resortowych przemysłu okrętowego, oraz hutnictwa i stali o przyjęcie z pomocą gdyńskich producentów w rozwiązaniu trudności na odcinku dostaw tych gatunków stali, jakie niezbędne są do wyrobu łańcuchów kołowych. Wydałoby się, że teraz Stocznia im. Komuny Paryskiej już bez większych przeszkód zaczyna pełną produkcję wypracowaną z naszego rynku zagranicznych dostawców tych łańcuchów, za które rok rocznie płaćmy ok. 600 tys. dolarów. Wstępna, wyprodukowana w Gdyni partia pozwala przypuszczać, że jakość naszych łańcuchów kołowych będzie dobra. Spełnia ona wszystkie warunki stawiane przez towarzystwa klasyfikacyjne.

Tymczasem niedopasowało inne „ogniwo”. Fabryka Sprzętu Okrętowego „Barlinek” w Barlinku, mająca dostarczyć pewne części do kompletowania łańcuchów. Są to łączniki Kentera, szu

„Mleczny strajk” we Francji

PARYŻ (PAP). Strajk dostaw mleka we Francji, rozpoczęty 19 bm., zaostriża się z każdym dniem. W środę do strajku przystąpił chłopi z centralnej Francji, z rejonów wschodnich, a m. in. z Bretanii, głównego „zagłębia mlecznego”. Dostawa mleka do wszystkich prawie miast Francji ustąpiła. Tylko szpitale i domy dziecka otrzymują ten produkt.

Z Baku do Szczecina zmalała droga...

MOSKWA (PAP). 20 września br. odpłynął z Baku do Szczecina statek Żegluga Kaspijskiej „Kubaty”. Wzięcie on z portu irańskiego Nauszehr bawelnę.

„Kubaty” jest pierwszym statkiem radzieckim, z którego usług skorzystały firmy irańskie. Dotychczas przewoził ładunki z Iranu na Morze Bałtyckie odbywał się przy pomocy statków państw z zachodnioeuropejskich. Statki pływają dookoła Balty. Obecnie, z chwilą uruchomienia na retytorium ZSRR Kanału Wołgo-Baltyckiego, trasę żeglowną z Iranu na Bałtyk można skrócić przez dwukrotnie.

„Kubaty” popłynie trasą: Morze Kaspijskie - Wołga - Kanał Wołgo-Baltycki - Zalew Fiński - Morze Bałtyckie. Cała podróż z Nauszehra do Szczecina trwać będzie od 12 do 15 dni.

Gospodarka wodna - tematem obrad

WARSZAWA (PAP). Sejmowa Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi obradująca pod przewodnictwem pos. Floriana Wichlacz (PZPR), zajmowała się ostatnio również sprawami gospodarki wodnej, zwłaszcza realizacją planów inwestycyjnych w tym zakresie. Jak wynika z informacji jej przewodniczącego CUGW - Wiesława Janiszewskiego, roczny plan inwestycyjny gospodarki wodnej został w ciągu pierwszych 6 miesięcy br. wykonany w 38 proc. Niezadowolające było tempo prac związanych z ujęciem i doprowadzeniem wody do użytkowników, z melioracją, a zwłaszcza z budową oczyszczalni ścieków (w tej dziedzinie plan wykonano zaledwie w 32 proc.).

Sprawa ochrony wód przed zanieczyszczeniami znalazła się więc w centrum poselskiej dyskusji. Uznano za niezbędne bardziej rygorystyczne egzekwowanie obowiązków budowy oczyszczalni ścieków.

POZNAN (PAP). Pod pretekstem wicepremiera Stefana Ignara rozpoczęła się 24 bm. w Poznaniu konferencja naukowo - techniczna z udziałem ponad 340 specjalistów i naukowców - poświęcona problemom gospodarki wodnej.

W toku obrad szeroko omawiano najważniejsze kierunki rozwoju gospodarki wodnej w najbliższych latach, w związku z przewi-

dywanym wzrostem produkcji przemysłowej, powstaniem nowych jej okręgów, rozwojem miast oraz intensyfikacją produkcji rolnej.

Szczególnie dużo uwagi poświęcono sprawom budowy zbiorników i dróg wodnych, melioracjom oraz zaopatrywaniu rolnictwa w wodę.

W południowo-wschodniej Europie zimno i śniegi

SOFIA (PAP). Najstarsi ludzie nie pamiętają takiego ochłodzenia jakiego nastąpiło przed dwoma dniami w Bułgarii. 23 bm. temperatura w Sofii wynosiła w południe 4 stopni Celsjusza. Szczyty górskie pokryte zostały warstwą śniegu.

Spadek temperatury nastąpił również w miejscowościach położonych nad Morzem Czarnym 23 bm. w południe w Warnie notowano 3 stopni, a w Burgasie - 2 stopni. W górach spadł śnieg, osłabiając warstwę grubości 30 cm. Prawie w całej Grecji również nastąpiło gwałtowne ochłodzenie. Na zdecydowanej większości terytorium greckiego temperatura obniżyła się z 30 do 12 stopni C. Najniższą temperaturę rejestrowały termometry w mieście Florina - 5 stopni powyżej zera. Wierchołki gór w północnej Grecji pokryte są śniegiem.

Nie ciepło w Czechosłowacji. W Pradze spadł pierwszy śnieg we wtorek. W wysokich Tatrach jego warstwa dochodzi do 70 cm. Już drugi dzień wieje tam silny wiatr, którego prędkość osiąga 170 km/godz.

w w niektórych rejonach wyrządził on szkody w lasach. Poprzeczając drzewa spowodował zakłócenia w ruchu kolejowym.

Tajemnicza zbrodnia

LONDYN (PAP). 17-letni chłopiec Stephen Hargreaves znaleziony został w środę wieczorem w pobliżu nasypu kolejowego koło miejscowości Blandford w południowej Anglii. Chłopiec miał związane ręce, wokół twarzy rękawic, którym nieznani sprawcy zakneblowali mu usta. Obje jego stopy były odcięte.

Przypuszcza się, iż nieznani przestępcy położyli związanego chłopca na torach linii kolejowej. Pociąg odjechał z miejsca zbrodni, a następnie Hargreaves został znaleziony w odległości 20 metrów.

Chłopiec znaleziony został przez jednego z kolejarzy i na tymczasie przewieziony do szpitala. Policja prowadzi intensywnie śledztwo starając się rozwiązać zagadkę tajemniczej zbrodni.

LOKALE

ZAMIEŃNIE mieszkanie dwupokojowe na czteropokojowe w trzypokojowe plus służbowa. - Gd. - Wzrzeszcz, Partyzantów 2, k. 3, II piętro, - tel. 41-31-91. G-923

TRZY pokoje, kuchnia, ogródek, zamienie na dom. Kuchnia centralnie ogrzewana. Elbląg, Chłubińskiego 18c-3. G-2239

TORUŃ: mieszkanie 2 lub 3 pokojowe, komfort z działką zamienie na mieszkanie w trójmieście budownictwo obywatel. Chętnie z kolejarzem. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „926”. G-926

MIESZKANIE dwupokojowe n. b. w Gdańsku zamienie na trzypokojowe z centralnym ogrzewaniem. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „928”. G-928

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych we własnym lokalu w bieżącym roku. Oferty należy nadsyłać na adres: Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Gdańsku, ul. Chmielna 81-82 w terminie do dnia 14. 10. 1964 r.

Szczegółowe warunki przetargu do otrzymania w biurze Przychodni, pokój nr 23. Termin otwarcia ofert w dniu 17 października br. o godz. 11. 1064-G

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 w Gdańsku odwołuje przetarg ogłoszony w „Dzienniku Bałtyckim” dnia 15. 9. 1964 r. na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. Samochód marki „Skoda” typ 1201, ładowność 500 kg, rok produkcji 1958.

2. Samochód osobowy marki „Ford” typ Perfekt, rok produkcji 1956.

3. Samochód osobowy marki „Wazsawa” typ M-20 rok produkcji 1956.

4. Motorower marki „Zak” typ MR 2, rok budowy 1960. 4302-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych we własnym lokalu w bieżącym roku. Oferty należy nadsyłać na adres: Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Gdańsku, ul. Chmielna 81-82 w terminie do dnia 14. 10. 1964 r.

Szczegółowe warunki przetargu do otrzymania w biurze Przychodni, pokój nr 23. Termin otwarcia ofert w dniu 17 października br. o godz. 11. 1064-G

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 w Gdańsku odwołuje przetarg ogłoszony w „Dzienniku Bałtyckim” dnia 15. 9. 1964 r. na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. Samochód marki „Skoda” typ 1201, ładowność 500 kg, rok produkcji 1958.

2. Samochód osobowy marki „Ford” typ Perfekt, rok produkcji 1956.

3. Samochód osobowy marki „Wazsawa” typ M-20 rok produkcji 1956.

4. Motorower marki „Zak” typ MR 2, rok budowy 1960. 4302-K

LOKALE

ZAMIEŃNIE mieszkanie dwupokojowe na czteropokojowe w trzypokojowe plus służbowa. - Gd. - Wzrzeszcz, Partyzantów 2, k. 3, II piętro, - tel. 41-31-91. G-923

TRZY pokoje, kuchnia, ogródek, zamienie na dom. Kuchnia centralnie ogrzewana. Elbląg, Chłubińskiego 18c-3. G-2239

TORUŃ: mieszkanie 2 lub 3 pokojowe, komfort z działką zamienie na mieszkanie w trójmieście budownictwo obywatel. Chętnie z kolejarzem. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „926”. G-926

MIESZKANIE dwupokojowe n. b. w Gdańsku zamienie na trzypokojowe z centralnym ogrzewaniem. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „928”. G-928

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych we własnym lokalu w bieżącym roku. Oferty należy nadsyłać na adres: Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Gdańsku, ul. Chmielna 81-82 w terminie do dnia 14. 10. 1964 r.

Szczegółowe warunki przetargu do otrzymania w biurze Przychodni, pokój nr 23. Termin otwarcia ofert w dniu 17 października br. o godz. 11. 1064-G

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 w Gdańsku odwołuje przetarg ogłoszony w „Dzienniku Bałtyckim” dnia 15. 9. 1964 r. na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. Samochód marki „Skoda” typ 1201, ładowność 500 kg, rok produkcji 1958.

2. Samochód osobowy marki „Ford” typ Perfekt, rok produkcji 1956.

3. Samochód osobowy marki „Wazsawa” typ M-20 rok produkcji 1956.

4. Motorower marki „Zak” typ MR 2, rok budowy 1960. 4302-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych we własnym lokalu w bieżącym roku. Oferty należy nadsyłać na adres: Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Gdańsku, ul. Chmielna 81-82 w terminie do dnia 14. 10. 1964 r.

Szczegółowe warunki przetargu do otrzymania w biurze Przychodni, pokój nr 23. Termin otwarcia ofert w dniu 17 października br. o godz. 11. 1064-G

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 w Gdańsku odwołuje przetarg ogłoszony w „Dzienniku Bałtyckim” dnia 15. 9. 1964 r. na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. Samochód marki „Skoda” typ 1201, ładowność 500 kg, rok produkcji 1958.

2. Samochód osobowy marki „Ford” typ Perfekt, rok produkcji 1956.

3. Samochód osobowy marki „Wazsawa” typ M-20 rok produkcji 1956.

4. Motorower marki „Zak” typ MR 2, rok budowy 1960. 4302-K

LOKALE

ZAMIEŃNIE mieszkanie dwupokojowe na czteropokojowe w trzypokojowe plus służbowa. - Gd. - Wzrzeszcz, Partyzantów 2, k. 3, II piętro, - tel. 41-31-91. G-923

TRZY pokoje, kuchnia, ogródek, zamienie na dom. Kuchnia centralnie ogrzewana. Elbląg, Chłubińskiego 18c-3. G-2239

TORUŃ: mieszkanie 2 lub 3 pokojowe, komfort z działką zamienie na mieszkanie w trójmieście budownictwo obywatel. Chętnie z kolejarzem. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „926”. G-926

MIESZKANIE dwupokojowe n. b. w Gdańsku zamienie na trzypokojowe z centralnym ogrzewaniem. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „928”. G-928

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych we własnym lokalu w bieżącym roku. Oferty należy nadsyłać na adres: Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Gdańsku, ul. Chmielna 81-82 w terminie do dnia 14. 10. 1964 r.

Szczegółowe warunki przetargu do otrzymania w biurze Przychodni, pokój nr 23. Termin otwarcia ofert w dniu 17 października br. o godz. 11. 1064-G

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 w Gdańsku odwołuje przetarg ogłoszony w „Dzienniku Bałtyckim” dnia 15. 9. 1964 r. na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. Samochód marki „Skoda” typ 1201, ładowność 500 kg, rok produkcji 1958.

2. Samochód osobowy marki „Ford” typ Perfekt, rok produkcji 1956.

3. Samochód osobowy marki „Wazsawa” typ M-20 rok produkcji 1956.

4. Motorower marki „Zak” typ MR 2, rok budowy 1960. 4302-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych we własnym lokalu w bieżącym roku. Oferty należy nadsyłać na adres: Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Gdańsku, ul. Chmielna 81-82 w terminie do dnia 14. 10. 1964 r.

Szczegółowe warunki przetargu do otrzymania w biurze Przychodni, pokój nr 23. Termin otwarcia ofert w dniu 17 października br. o godz. 11. 1064-G

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 w Gdańsku odwołuje przetarg ogłoszony w „Dzienniku Bałtyckim” dnia 15. 9. 1964 r. na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. Samochód marki „Skoda” typ 1201, ładowność 500 kg, rok produkcji 1958.

2. Samochód osobowy marki „Ford” typ Perfekt, rok produkcji 1956.

3. Samochód osobowy marki „Wazsawa” typ M-20 rok produkcji 1956.

4. Motorower marki „Zak” typ MR 2, rok budowy 1960. 4302-K

LOKALE

ZAMIEŃNIE mieszkanie dwupokojowe na czteropokojowe w trzypokojowe plus służbowa. - Gd. - Wzrzeszcz, Partyzantów 2, k. 3, II piętro, - tel. 41-31-91. G-923

TRZY pokoje, kuchnia, ogródek, zamienie na dom. Kuchnia centralnie ogrzewana. Elbląg, Chłubińskiego 18c-3. G-2239

TORUŃ: mieszkanie 2 lub 3 pokojowe, komfort z działką zamienie na mieszkanie w trójmieście budownictwo obywatel. Chętnie z kolejarzem. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „926”. G-926

MIESZKANIE dwupokojowe n. b. w Gdańsku zamienie na trzypokojowe z centralnym ogrzewaniem. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod „928”. G-928

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych we własnym lokalu w bieżącym roku. Oferty należy nadsyłać na adres: Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Gdańsku, ul. Chmielna 81-82 w terminie do dnia 14. 10. 1964 r.

Szczegółowe warunki przetargu do otrzymania w biurze Przychodni, pokój nr 23. Termin otwarcia ofert w dniu 17 października br. o godz. 11. 1064-G

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 w Gdańsku odwołuje przetarg ogłoszony w „Dzienniku Bałtyckim” dnia 15. 9. 1964 r. na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. Samochód marki „Skoda” typ 1201, ładowność 500 kg, rok produkcji 1958.

2. Samochód osobowy marki „Ford” typ Perfekt, rok produkcji 1956.

3. Samochód osobowy marki „Wazsawa” typ M-20 rok produkcji 1956.

4. Motorower marki „Zak” typ MR 2, rok budowy 1960. 4302-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych we własnym lokalu w bieżącym roku. Oferty należy nadsyłać na adres: Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Gdańsku, ul. Chmielna 81-82 w terminie do dnia 14. 10. 1964 r.

Szczegółowe warunki przetargu do otrzymania w biurze Przychodni, pokój nr 23. Termin otwarcia ofert w dniu 17 października br. o godz. 11. 1064-G

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 w Gdańsku odwołuje przetarg ogłoszony w „Dzienniku Bałtyckim” dnia 15. 9. 1964 r. na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych:

1. Samochód marki „Skoda” typ 1201, ładowność 500 kg, rok produkcji 1958.

2. Samochód osobowy marki „Ford” typ Perfekt, rok produkcji 1956.

3. Samochód osobowy marki „Wazsawa” typ M-20 rok produkcji 1956.

4. Motorower marki „Zak” typ MR 2, rok budowy 1960. 4302-K

Pensjonat „IRENA”
Sopot, ul. Chopina 36
wydaje
smaczne i tanie obiady i kolacje
Lokal czynny od godz. 13 do 20.
4284-K

MATRYMONIALNE
PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Koszalin, Odrodzenia 6, błyskawicznie przesyłamy krajowe adresy. Informacje - 10 zł znaczkami. K-3747

NIERUCHOMOŚCI
GOSPODARSTWO rolne - 3,5 ha, zabudowanie kompletne, szkoła, kościół w miejscu, sprzedam lub zamienie na dom jedno-rodzinny położony przy mieście w województwie gdańskim, Wikliński, Dąbrowka, pow. Starogard. P-1511

SPRZEDAŻ
WÓZEK głęboki, nowoczesny tanio sprzedam. - Brzeźno, ul. Emilii Plater 8 m. 16. G-939

30 ULI pszczoł sprzedam. Paweł Trzciałkowski, - Kwidzyn, ul. Graniczna 56. P-1531

WIEKSZA ilość cegieł czerwonej nowszej sprzedam. - Oferty Skórzy, ul. 4 Marca 36 m. 4, St. Stole. G-937

Dyrekcja Gdańskiej Stoczni Remontowej, Radzie Zakładowej oraz wszystkim koleżankom i kolegom, którzy nieśli pomoc w ostatnich chwilach życia i uczuli pamięć

ś. † p.

Barbary Szymanowskiej
serdeczne podziękowanie składają
MATKA I BRAT
G-1038

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. † p.

JADWIGI OLESZKIEWICZ
nauczycielki
w dniu 26. 9. br. o godz. 18 zostanie odprawiona msza św. żałobna w kościele parafialnym w Gdyni-Cisowej. G-1094

381 GRA GGL

«JANTAR»
liczne wygrane pieniężne
dodatkowe premie pieniężne
100.000 zł
25.000 zł
dodatkowe nagrody:
magnetofon „Wilga”
radiodiodiornik
„Karioka”
aparat fotograficzny
„Zorka 4”
elekt. maszyna
do golenia (imp.)
Losowanie odbędzie się w niedzielę, dnia 27



Znany radziecki konstruktor lotniczy Tupolew jest twórcą nowego samolotu pasażerskiego TU-124. Samolot ten rozwija prędkość 900 km/godz.

Na zdjęciu: nowy radziecki samolot pasażerski TU-124.

CAF

Z Gdyni

- RADZIECKIE KRABY DO BALTIMORE
- TKANINY NA KUBE

W porcie gdyńskim panuje ożywiony ruch. Oprócz „zełaznych” pojeździ, do jakich należą np. ładowany na 5 statków węgiel, lub zabierany przez statek angielski „Dan Fodier” cement, znajduje się tu wiele niecodziennych artykułów.

Należą do nich tkaniny, jakie w ilości 70 ton przywieźli radzieccy statek „Simier”, obsługujący linię Leningrad — Ryga — Kalliningrad — Gdynia — Gdańsk. Tkaniny te zabierze na Kubę jeden z polskich statków, udający się tam w najbliższym terminie. Ponadto „Simier” przekazał nam do dalszego przewozu 16 ton krabów konserwowych dla odbiorcy w Baltimore.

Norweski statek „Argo” przywiozł w tych dniach do Gdyni 5 tys. ton mączki psznej z Peru, przeznaczoną na rynek dla naszego rolnictwa.

Poza tym gości „Republikę” — statek budowany przez stołeczną szeregówkę i przekazany w tym roku armatorowi czeskosłowackiemu. Jednostka ta przybyła z Murmańska i przeladowuje ponad 13,5 tys. ton asfaltu przeznaczonych dla Czechosłowacji. (sta)

Ambicje „Wła 150”

Przedsiębiorstwo „Sakuner” we Władysławowie zameldowało 14 km. o realizacji miesięcznego planu połowów w 100,4 proc. Złowiono 1220 ton ryb. W tym samym terminie flota tego przedsiębiorstwa przekroczyła swe roczne zadania połowowe na 108 dni przed terminem. Wysoko przekroczył swe roczne zadania 12 superkutów oraz dwa kutry 1-metrowe. Wyróżniła się załoga młodzieżowa superkutra „Wła 150” z szyprem Poblackim, która złowila do 15 km. 640 ton ryb. Załoga ma zamiar po nie w tym roku rekord dla tej klasy jednostek (777 ton), należący dotąd do superkutra „Ust 100”.

Bajka o niejakim DUZOMOŻE

POWIEM wam bajkę. Chcecie? W pewnym wschodnim mieście (bo to jest bajka z „tysiąca i jednej nocy” rzecz wiec wywodzi się ze Wschodu) żył sobie pewien człowiek (dobrze sobie żył) nazwiskiem Dużomoże. Dużomoże miał własnego konika imieniem Hobby i ten konik miał wielki wpływ na Dużomożę; był prawie źródłem z którego na Dużomożę spływał wszelaki dostatek polegający m. in. na tym że Dużomoże, żyjąc sobie bardzo wygodnie, za wiele rzeczy tzw. codziennego (a nie dziwnego) użył, ku, za które inni płacili, nie płacił. Nie płacił, a miał. Dużomoże, który poza konikiem Hobby miał jeszcze (czyli piastował) pewną, średnich rozmiarów, mieszkającą gośdno (jaką codziennie z rana rozdział do gośdności wielkich rozmiarów), wykorzystywał ją w sposób

Sherlock Holmes w Kępnie

Młodzieńców było dwóch: prowodyr Andrzej Mejterski i otumaniony przez niego kolega Jerzy Latosiński. Obaj liczą po 19 lat. Podkradli się nocą pod świeżo wybudowany i oddany wiosną do użytku w Kępnie w pow. Iębarskim pawilon handlowy GS. Niezłe zapachy sklepu, z którego mieścił się nie pilnował. Złodziejstwo po naciśnięciu, nawet nikt nie pilnował. Złodziejstwo po naciśnięciu, nawet nikt nie pilnował. Złodziejstwo po naciśnięciu, nawet nikt nie pilnował.

NA polach w pobliżu Kępna znaleźć można porośniętą drzewami dolinę. Stoi wśród nich stara beczka jablonka. W pewien lipcowy dzień tego roku paru kilkuletnich chłopców, którzy pobiegli w dolinę porzabka, znalazła wśród porzabek zgoła niezwykle owoc. Dziecięce oczy zabłysły podnieceniem, gdy zamiast jabłek ujrzeli schowane w chwastach czekolady, puszkę konserw i butelki z winem. Ukryty skarb? W księżkach dzieci odnajdując czasem skarby, ale jest to najcenniejsze złoto... Dziecięcą wyobraźnię podjęła rzecz wistota. To, co znaleźli chłopcy podejrzanie przypomniało towar, które zginęły ze sklepu poprzedniej nocy i o których trąbiła cała wieś.

Konfrontacja z rzeczywistością bynajmniej zresztą nie umniejszała przygody. Wymagała działania rozsądnego i szybkiego. Kilkuletni chłopcy z Kępna wykazali jedno i drugie. Podobnie zresztą jak ojciec jednego z nich. Zawiadomiony o kryjówce przez syna, nie zwlekając i nie rozgłaszając, gdzie nie trzeba wieści, udał się z nią do Gromadzkiej Rady w Łebieniu. Stamtąd zawiadomiono posterunek MO w Choczewie. Jej funkcjonariusze ułożyli wspólnie z paru wtajemniczonymi gospodarzami plan działania, którego nie powstrzymał się Sherlock Holmes.

Poza tym życie wsi potoczyło się zwykłym trybem.

Pierwsze „latarnie morskie” znane były na naszym wybrzeżu już przed wieloma wiekami. Latarnie pisały w cudzoziemcu, bo przecież w gruncie rzeczy były to rozpalane stale w jednym miejscu zwykłe ogniska, orientujące statki na morskich bezdrożach i wskazujące im drogę do przystani.

Od tego czasu, w miarę rozwoju techniki i nabywania doświadczeń przez ludzi, te prymitywne światła zmieniały swą postać i stawały się prawdziwymi latarniami, osłoniętymi od deszczu i wichru, coraz mniej zawodnymi i sięgającymi coraz dalej.

Zaczęły też opuszczać morską brzołę, przenosząc się na brzegi, a nawet na wody morskie w postaci pław świetlnych, wskazujących statkom drogę w dzień i w noc. Na tym punkcie w ostatnich dziesięcioleciach lat technika zatrzymała się i pławy ciągle posiadają oświetlenie gazowe.

Alę kres epoki gazowej na pławach zbliża się u nas szybkimi krokami, gdyż specjaliści z Wydziału Oznakowania Nawigacyjnego Gdań

skiego Urzędu Morskiego, sprawującego pieczę nad oznakowaniem polskich wód, rozpoczęli — jak nas o tym poinformował inż. Siedziński z GUM — konkretne prace przy wprowadzaniu elektrycznego oświetlenia pław. Oświetlenie elektryczne zapewni światłem sprawność działania i zmniejszy możliwość awarii, o której przy oświetleniu gazowym nie było trudno, przy czym butle z gazem trzeba było wymienić co kilka tygodni.

Oświetlenie elektryczne do konywane przez specjalne baterie będzie 3-4 razy trwałsze niż gazowe, przy trwałości regeneracji źródła energii i znacznie mniejszych trudnościach technicznych przy wymianie źródła światła.

Problem to ważny, gdyż wzduż polskiego wybrzeża znajduje się ok. 70 pław świetlnych. Pierwsze próby działania pław z oświetleniem elektrycznym przeprowadzone zostaną na Zatoce Gdańskiej w rejonie „GD”.

GUM, któremu podlega również wody zachodniego wybrzeża, kończy zakładanie ekranów radarowych na pławach wzduż toru wodnego Szczecin — Swinoujście. Po przeprowadzeniu przed kilkunastu laty próbach przebudowy je się obecnie pozostałe pławy, które również otrzymają ekrany radarowe, dzięki czemu cały kilkudziesięciokilometrowy tor wodny stanie się bezpieczniej dla statków, a pławy staną się dla nich widoczne w nocy, przy silnym deszczu i w mgłę.

Szczeciński tor wodny przechodzi końcowe stadium elektryfikacji i obecnie

Tereta CHUDEK

NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY 1964-65

Na zdjęciu: sportowy płaszcz z ciętego futra w kolorach brązowym i białym. CAF

wchodził do kramu z rachatlukum, mówił, że będzie miał gości. Kramikarz kładł się w pas, bo znał Dużomożę, młaskat językiem, przygotowywał odpowiednio dużą porcję (we własny garnek), którą zabierał Dużomoże i — jak zwykle — wychodził nie płacąc. Wtedy z sąsiednich kramików wychodził inni kramikarze, pytali, czy Dużomoże już odszedł na tyle daleko, by można o nim mówić szepem wyrażając bezbożne, znamionujące lek i nienawiść. Ale Dużomoże nie interesował się odzyskami kramikarzy, ponieważ zajmowało go już z goła coś innego: oto wezry wschodniego miasta, albo ktoś taki, był chory i każdego dnia umyślny, wiele nieszczęść stojący w urzędowej hierarchii niż Dużomoże, za dawne wezry, lecznicze sole, Dużomoże, który bardzo chciał zaskarbić sobie względy wezry, dumał, jak poderwać umyślnemu lecczenie sole, by móc je zadawać wezrym osobie. I wydumał.

I tak płynęły dni. Dużomoże upadł do ulicznych kramów, na bazar do straganów, pokrzykiwał że brudno, bardziej niż wymagał tego wschodni obyczaj, podawał garnek, w który kładziono mu nadziewane białe kłazy lub tusty szaszłyki i pomijał pogardliwym milczeniem własnym cudze milczenie i oczekiwania zapłaty; zniknął wraz z garnkiem i nieodłącznym konikiem Hobby, podpowiadającym mu nowe adresy kramów i straganów.

Takimi i podobnymi metodami zdobywał chleb powszedni, suto maszczony i wschodnie smakowity i był za pan brat z nienawidzonymi go kupczykami, rzemieślnikami i wszelakimi handlarzami. „Za pan brat” polegało na tym, że mówił im ty, a oni jemu „oświecony”, co mówiąc, spłulił nieznaczenie. A kiedy wszyscy kłapali, Dużomożę do szły do wezry, postanowiono Dużomożę pozbać gośdności. Dużomoże wówczas udał się w asyście pewnego obywatela władającego piórem do drugiego wielkiego wezry. Tam gwałt się płaszcz, miękkie i płaskie jak dywan z Buchary, skamlał o łaskę; i wyskakiwał. A

skiego Urzędu Morskiego, sprawującego pieczę nad oznakowaniem polskich wód, rozpoczęli — jak nas o tym poinformował inż. Siedziński z GUM — konkretne prace przy wprowadzaniu elektrycznego oświetlenia pław.

Oświetlenie elektryczne zapewni światłem sprawność działania i zmniejszy możliwość awarii, o której przy oświetleniu gazowym nie było trudno, przy czym butle z gazem trzeba było wymienić co kilka tygodni.

Oświetlenie elektryczne do konywane przez specjalne baterie będzie 3-4 razy trwałsze niż gazowe, przy trwałości regeneracji źródła energii i znacznie mniejszych trudnościach technicznych przy wymianie źródła światła.

Problem to ważny, gdyż wzduż polskiego wybrzeża znajduje się ok. 70 pław świetlnych. Pierwsze próby działania pław z oświetleniem elektrycznym przeprowadzone zostaną na Zatoce Gdańskiej w rejonie „GD”.

GUM, któremu podlega również wody zachodniego wybrzeża, kończy zakładanie ekranów radarowych na pławach wzduż toru wodnego Szczecin — Swinoujście. Po przeprowadzeniu przed kilkunastu laty próbach przebudowy je się obecnie pozostałe pławy, które również otrzymają ekrany radarowe, dzięki czemu cały kilkudziesięciokilometrowy tor wodny stanie się bezpieczniej dla statków, a pławy staną się dla nich widoczne w nocy, przy silnym deszczu i w mgłę.

Szczeciński tor wodny przechodzi końcowe stadium elektryfikacji i obecnie

Tereta CHUDEK

NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY 1964-65



Na zdjęciu: sportowy płaszcz z ciętego futra w kolorach brązowym i białym. CAF

kiedy wyskakiwał, nadął się i wszystko zaczęło się od początku. I znówu bali się go; golibroda i cukiernik, kramikarz z bakaliarni i ku piec z rachatlukum, których nadal nabiera, naciaga i szantażuje swoją gośdnością. A oni milczą, bo mówią, że Dużomoże dużo może i nie chce świadczyć przeciw niemu.

Boimy się, — mówią — my ludzie mali. Chcemy żyć. Wolimy tracić rachatlukum, nie tracąc straganu, z którego żyją nasze dzieci, żony i starzy rodzice.

— Ale sprawiedliwość krzyczy, że postępując nie sprawiedliwie.

— Widzicie panie — odpowiadają — nawet ona mówi że to my, a nie chce powiedzieć głośno, że to on, Dużomoże.

TU kończy się wschodnia bajka. Można dołożyć do niej jeszcze jedno: bezwzględny Dużomoże został przykładnie ukarany.

Jeżeli jednak nie chcecie pierwszej części bajki między bajki włożyć, włożcie w nie samo... zakończenie.

RENA

światła elektryczne otrzymuje ostatnia para nabieżników Bykowo — Radun, co zakończy ten etap prac.

LATARNIE morskie również wkroczyły niedawno w nową epokę. Latarnia „Kikut” obsługująca dość długi odcinek tzw. toru wschodniego między Swinoujściem i Niechorzem, najmłodsza polska latarnia — prawie niemożliwa — jest całkowicie zautomatyzowana i nie posiada obsługi. Oczywiście, jej oświetlenie jest elektryczne, kiedy zaś z jakichkolwiek przyczyn dopływ prądu zostaje przerwany, samoczynnie zapala się urządzenie gazowe, które gaśnie z chwilą ponownego dopływu elektryczności.

Latarnie morskie przestają być widoczne w czasie silnej mgły, toteż od dość dawna wspomaganie są przez urządzenia akustyczne, tzw. nautofony, w określonych odstępach wydające potężny ryk syreny. Zasięg nautofonów jest jednak dość zmienne, toteż najczęściej stosowane są one przy wejściach do portów oraz w punktach zwrotnych jak Stilo, Rozewie i Jastarnia. Zasięg nautofonu zależy od siły i kierunku wiatru. Jest mały, kiedy kierunek wiatru, a wzrasta, kiedy kierunek się zgadza, największy zaś w czasie mgły.

Wynalazek radia wprowadził tu środek niezawodny w postaci radiolaterni, o określonych godzinach nadających sygnały na falach radiowych, które pozwalają statkom zorientować się w swym położeniu po odebraniu sygnałów dwóch sąsiednich, współpracujących radiolaterni. Wzduż polskiego wybrzeża mamy ich siedem. Pracują przez całą dobę przy zasięgu ok. 50 mil morskich, w czasie mgły nadając sygnały co sześć minut, przy dobrej pogodzie zaś co pół godziny.

GUM posiada ponadto — nie każdy o tym wie — dwie radiolaternie „kalibracyjne”, — przy pomocy których statki sprawdzają prawidłowość działania swoich urządzeń odbiorczych. Jedną pracuje w Gdyni, drugą w Swinoujściu, w planach zaś jest budowa trzeciej w Darłowie. Statek, którego dowództwo chce skontrolować swe radionamierniki, zgłasza się przez radio i wtedy GUM uruchamia radiolaternie kalibracyjne, pobierając za to opłatę. Z urządzenia tego korzysta 30 — 50 statków miesięcznie, głównie polskich. Zasięg tych radiolaterni jest mały i nie przekracza 10 mil morskich, gdyż korzystający z nich statek — dla kontroli — widzieć musi jakiś stały punkt na lądzie.

Każda latarnia morska w dużych portach zatrudnia 6-osobową załogę (po 2 ludzi na każdej zmianie), radiolaternie — po 4 osoby, a latarnie mniejsze po 3 osoby. Wzduż całego wybrzeża na 16 latarniach pracuje łącznie prawie 100 latarników, a więc cała „świecąca kompania”.

A. MĘCLEWSKI

Na wszelki wypadek — przeciw

Przedstawiciel „Związku Wschodnich i Zachodnich Prusaków” w Würzburgu, von Löbhoffel, złożył w imieniu swej organizacji „stanowczy protest” przeciwko planowanemu przez Westdeutsches Fernsehen wyświetleniu reportażu telewizyjnego z Warmii i Mazur. Rzecznicy organizacji reżymistycznych filmu wprowadzić nie widzieli, woleli jednak na wszelki wypadek zaprotestować, gdyż — jak stwierdza p. Löbhoffel — istnieć obawa, że może on mieć podobny charakter jak słynna rzetelna audycja Neven du Monta o Wrocławiu. Ta prewencja postawia w organizację wskazując, iż organizacja przesiedleńcza i zasady nie życzą sobie wiary przedstawicieli czołowych zachodniomocnych i wola polegać w dziedzinie informacji o tych obszarach na odczynach, przed wielu laty skłonnych „reportażach” o „głodujących masach”, „krowach pasących się na torach kolejowych” i „wilkach wyjących na polach”, których teksty nieprzerwane, co roku, pod zmienianymi tytułami i nazwiskami ukazują się w różnych pismach odwołanych.

Śladem naszych ARTYKULÓW

„Blaczego ZURIT jest w defensywie”

W związku z naszym artykułem o trudnościach ZURIT w zakresie sprostania potrzebom na rynku usługowym, otrzymaliśmy wyjaśnienie, w którym czytamy:

„...W czasie rozmowy z ca d/s handlowych ob. Kubiak oświadczył, że ZURIT-owi absolutnie na monopolu nie gwarantujemy nie zależy i jeżeli zakłady wytwórcze wyrażą gotowość podjęcia umowy na wykonywanie napraw gwarancyjnych z przemyśle terenowym i spółdzielczością pracy, to ZURIT nie będzie wnosil do tego żadnych zastrzeżeń.

W artykule natomiast zdanie traktujące o naprawach gwarancyjnych zostało mylnie sformułowane i mówi, że na naprawach gwarancyjnych ZURIT-owi nie zależy.

Ponieważ różnica treści na zasadnicze znaczenie dla naszego przedsiębiorstwa — prośmy o umieszczenie małego sprostowania, z którego będzie wynikało, że ZURIT-owi na monopolu nie gwarantujemy nie zależy i że tak długo, jak ZURIT będzie monopolistą (...) czynić będzie wszystko, żeby wszystkich klientów (...) w ramach gwarancji jak najszybciej i jak najbardziej solidnie obsłużyć”.

Przepisy i zwyczaje obowiązujące w portach polskich

Nakładem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego ukazał się zbiór „Przepisów i zwyczajów, obowiązujących w portach polskich”, będący kodyfikacją tych przepisów rozrzuconych w rozmaitych rozporządzeniach wielu ministerstw. Zebranie ich w jednym dziele ułatwia odnalezienie właściwego przepisu w razie potrzeby i niewątpliwie przyczyni się do poprawy znajomości tego zagadnienia.

W tomie I zebrano przepisy portowe, oparte na wyciągu z Kodeksu Morskiego, rozporządzeniach porządkowych Urzędów Morskich i rozporządzeniach ministrów: żegluga (o transportie materiałów niebezpiecznych), handlu zagranicznym (o sprawie kontroli celnej przy przewozie towarów statkami morskimi), zdrowia (przepisy sanitarne w portach) oraz rolnictwa (w sprawie kwarantanny roślin). Dalsze przepisy tomu I dotyczą obsługi statków i przewozu morskich i obejmują w całości Kodeks Morski, zarządzenie ministra żegluga o ba

zach ładunkowych linii regularnych, zasady klasyfikacji trymowniczek statków, ładujących węgiel lub koks, regulamin inspektora węglowego, zwyczaje i opinie ogłoszone przez PHZ, interpretacje klauzul czarterowych oraz ogólne warunki holowania.

W tomie II zebrano przepisy dotyczące przewozu maszyn towarowej przez porty, a więc regulaminy współpracy przedsiębiorstw portowych, składowania, regulaminy kolejowej obsługi portów, warunki spedycyjne oraz taryfy usług. Tom II uzupełniają „przepisy różne”, obejmujące m. in. regulamin Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego dla spraw żegluga, regulamin Kolegium Arbitrów przy PHZ, regulamin Izby Arbitrażowej Bawelny Ltd.

„Przepisy i zwyczaje obowiązujące w portach polskich” posiadają plastyczną oprawę i wydane zostały w formie skoroszytu, pozwalającej na wyjmowanie, uzupełnianie wzgl. zamianę poszczególnych kartek w razie nowelizacji rozporządzeń czy przepisów (a)

Spartakiady kościuszkowskie — przegląd dorobku w wyszkoleniu i sprawności

Do jednej z atrakcyjniejszych form działalności Ligi Obrony Kraju należy Spartakiada Kościuszkowska przeprowadzana co roku przez koła, kluby i oddziały samoobrony. Zasadniczym celem spartakiady jest — uczczenie pamięci wielkiego syna narodu polskiego Tadeusza Kościuszki, który całe swe życie poświęcił walce o wolność i niezależność naszej Ojczyzny, a ponadto:

popularyzacja i rozwijanie dyscyplin o charakterze ogólnie — wojskowym i technicznym — obronnym, podsumowanie wyników całorocznego szkolenia we wszystkich kierunkach działalności LOK i zapewnienie społeczeństwu a zwłaszcza młodzieży godziwej rozrywki.

Z roku na rok wzrasta liczba uczestników tej atrakcyjnej imprezy, na którą składają się następujące konkurencje: wielobój użyczo — bojowy, wielobój rezerwistów, wielobój młodzieżowy, masowe zawody strzeleckie, rajdy motorowe, zawody radiomechaników, „łowy na lisa”, zawody modelarskie itp.

W bieżącym roku w Spartakiadzie Kościuszkowskiej startowało ponad 33 tys. uczestników co stanowi wzrost w porównaniu z 1963 rokiem ponad 5 tys. osób. Najlepsze rezultaty pod względem liczby osób startujących w spartakiadach w br. uzyskały powiaty i miasta: Puck, Sztum, Kartuz, Gdynia, Starogard i Sopot, przekraczając wysoko plan założony na nie przez Zarząd Wojewódzkiej LOK w Gdańsku.

Z dotychczasowego przebiegu spartakiady można wywnioskować następujące wnioski: program jest dla społeczeństwa bardzo atrakcyjny.

Wzrasta zainteresowanie i współudział w przeprowadzeniu spartakiad aktywów społecznego, bez którego nie sposób mówić o wykonaniu zadań.

Powiatowe, miejskie i zakładowe spartakiady zostały już zakończone. Szczegółowe oceny ich przebiegu dokonają zarządy Ligi Obrony Kraju i wyciągną wnioski na przyszłość.

Podsumowaniem wyników spartakiad powiatowych będą wyniki uzyskane przez poszczególne ekipy w Wojewódzkiej Spartakiadzie Kościuszkowskiej, która odbędzie się 27 bm. na placu Żebrań Ludowych w Gdańsku. Program przewiduje następujące konkurencje:

wielobój użyczo — bojowy, wielobój rezerwistów, wielobój młodzieżowy, spartakiadę motorową; wystawę grafik marynistycznej, pokaz sprzętu itp.

Organizatorzy Wojewódzkiej Spartakiady Kościuszkowskiej w Gdańsku zapraszają do wzięcia udziału w imprezie społeczeństwo trójmiasta i okolic.

(st)

ODPOWIEDZI

P. Leokadia Szumilewicz — Gdańsk. Jak się dowiadujemy z pisma nadesłanego nam z Cechu Rzemiosł Włókienniczych — dokąd skierowaliśmy Pani skargę — Sąd Cechowy rozstrzygnął spór na Pani korzyść. A zatem odzyska Pani ekwiwalent za utratę sweterka.

P. W. Kostecki — Oliwa. — Jak nas poinformowano w dyktando „Argentu” reklamację Pana przyjęto i uwzględniono. Mamy nadzieję, że nie będzie Pan miał więcej żadnych perypetii z owym nowym plecikiem.

Apel do świadków wypadku drogowego

W środę 23 bm. na skrzyżowaniu ulic Rajskiej i Głębokiej w Gdańsku, niezidentyfikowany motocyklista potrącił — około godz. 16 — starszą kobietę. Komenda Ruchu Drogowego MO prosi świadków tego wypadku o zgłoszenie się w biurze Komendy przy ul. Świerczewskiego w Gdańsku.

Z kroniki wypadków

Na skrzyżowaniu ulic Marynarki Polskiej i Klinicznej we Wrzeszczu, „Warszawa” nr rej. GK-7223 należąca do PTS „Łączność” a prowadzona przez Walentego S. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu „Junakowi” nr rej. GA-1936. W wyniku zderzenia obydwaj pojazdy zostały uszkodzone.

W Oliwie na ul. Grunwaldzkiej w pobliżu wjazdu do Studium Nauzyckiego „W. Kierownik” nr rej. GS-2324 Hieronim M. jadąc z nadmierną szybkością potrącił przechodzącą przez jezdnię Stefanię B. Doznała ona obrażeń i zabrana została przez pogotowie.

Motocyklista Jan K. jadąc ul. Elbląską na „Junaku” nr rej. GK-8011 należąca na przebiegającą przez jezdnię krowe. Motocyklista doznał lekkich obrażeń, motocykl został uszkodzony a krowa potrącona.

Nawet na bocznych i zjazdowych ul. Łępczyńskich trakach nie wolno jeździć „pod gazem”. Przekonał się o tym Paweł Kolka zam. w Letniewie przy ul. Rybitwy 3 m. 3. Będąc pod wpływem alkoholu jeździł na motocyklem BMW nr rej. GK-6614 połączoną drogą z Wrzeszcza przez lotnisko do Brzeźna. Na tym bezładzie zderzył się z rowerzystą Janem W. Kierowca motocykla doznał obrażeń ciała i odwieziony został do III Kliniki AM a rowerzysta po opatrzeniu po przejeździe został skierowany do domu.

We wczorajszym „Kronice wypadków” napisaliśmy, że pasażerowie „Trabantu” nr rej. EA-5993, który zderzył się z trambajem — odnieśli obrażenia. Okazuje się, że tak nie było i jedynie samochód został uszkodzony na ok. 1000 zł.

Druk: GZG zam. 1964. A-2

Problemy ciepłownictwa na najbliższej sesji gdynskiej MRN

ZA PARĘ DNI odbędzie się sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, na której głównym tematem obrad będzie problem gospodarki cieplnej. Radni zapoznają się z obecną sytuacją w zakresie ciepłownictwa oraz zarysem koncepcji objęcia sieci ciepłowniczej miasta w planie perspektywicznym. Koncepcja ta, opracowana przez warszawskie Biuro Projektów Energetycznych uwzględnia zapotrzebowanie na ciepło dwunastu dzielnic Gdyni — (bez Wikłok Kącka) oraz miast Rumia.

Przewiduje się, zakładając poważny wzrost liczby mieszkańców, że w 1980 roku łączne zapotrzebowanie ciepła wyniesie 234 t/h pary i 516 Gcal/h wody. Dla przekazania takiej ilości ciepła trzeba w latach 1970 — 1980 wybudować nową elektrociepłownię, przebudować jedną turbinę w Elektrociepłowni II, wybudować sieć wodną do Chylonii, Grabówka i Rumia, do Oksywi i Obłuza, Redłowa, Wzgórza Nowotki, Orłowa i Witomina oraz sieć parową do portu.

W latach 1966-70 proponuje się przebudować Elektrociepłownię I na elektrociepłownię. Koszt tej inwestycji wyniesie 36 mln zł, lecz w efekcie można będzie uzyskać ogromne oszczędności w paliwie. Według obliczeń, w latach 1968 — 1970 oszczędności te obejmą ca 51 tys. ton paliwa, co w przeliczeniu da 17,6 mln zł. Dla należytego przygotowania inwestycji, projekt wstępny winien być wykonany w I kw. przyszłego roku, a w II kw. 1964 r. trzeba zamówić maszyny i urządzenia. Koszt modernizacji Elektrociepłowni II szacuje się na 14,5 mln zł — przewidywane oszczędności paliwa po modernizacji urządzeń w latach 1968-70 wyniosą 8,2 mln zł. Przebudowa Elektrociepłowni II jest palącym problemem z uwagi na zwiększone zapotrzebowanie na energię ciepłą w centrum miasta i rejonie portu.

Rozważania koncepcyjne wyraźnie wskazują, że najbardziej opłacalną i najskorzystniejszą dla Gdyni wprowadzenie skojarzonej gospodarki cieplnej, poprzez wykorzystanie istniejących źródeł ciepła (Elektrociepłowni II i Elektrociepłowni I współpracujących z wielkimi kotłowniami komunalnymi i przemysłowymi). Nowe budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe powinno być przystosowane do pobierania energii cieplnej z magistralnej sieci ciepłowniczej zarówno gdy chodzi o wodę ogrzewczą i użytkową, jak i parę technologiczną. W pierwszej kolejności, dla uniknięcia kosztów budowy kotłowni indywidualnych trzeba zaopatrzyć w ciepło z Elektrociepłowni te dzielnice, w których skupione są przyszłe osiedla mieszkaniowe. Mowa w pierwszym rzędzie o Chylonii i Oksywiu z Obłużem.

W latach 1966 — 67 trzeba wybudować magistralę ciepłowniczą w Chylonii kosztem 32 mln zł, a w Oksywiu i Obłużu koszt 28 mln zł. Przygotowanie dokumentacji zleceno „Energoprojektowi”, który przewiduje opracowanie projektu wstępnego do końca I kwartału 1965 roku, a technicznego do końca 1965 roku. Przeprowadzono też rozmowy wstępne z przyszłym wykonawcą inwestycji — Bydgoskim Przedsiębiorstwem Robot Inżynierskich.

Skąd wziąć na to pieniądze? Zabezpieczenie nakładów inwestycyjnych przewiduje się po części przez DBOR z nakładów na budownictwo mieszkaniowe, a ściślej mówiąc na zaniechanie budowy nowych kotłowni osiedlowych, częściowo zaś od udziałowców partycypujących w kosztach inwestycji komunalnych (zakłady pracy, spółdzielnie, Marynarka Wojenna i in.).

Najtrudniejszym orzechem jest sprawa podłączenia do sieci ciepłowniczej budynków prywatnych. Do tej pory w Gdyni właściciel

prywatnego budynku nie ma obowiązku zgodzić się na podłączenie do sieci, stąd też wynikają paradoksy — „sieć w kratkę”: jeden budynek włączony do sieci, następny wyłączony, trzeci znów włączony przez Elektrociepłownię itd. Sprawa ta musi być jakoś rozwiązana. Jeżeli można było uporać się ze sprawą generalnych remontów budynków mieszkalnych, można chyba załatwić również problem ocieplania tychże domów.

Ocieplenie miasta wiąże się ściśle ze zwiększeniem zaopatrzenia w ciepło. Dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Ciepłej, musi ono stać się jedynym gospodarzem wszystkich źródeł ciepła w mieście, koordynować przedsięwzięcia ciepłownicze w mieście i w porcie przy współpracy z energetykami miejskimi i Okręgowym Inspektorem Gospodarki Paliwowej — Energetycznej, kontrolować uzasadnienia ciepłownicze. Te zadania możliwe są do realizacji przy rozwoju przedsiębiorstwa, zaopatrzenie go w odpowiednie bazy warsztatowo — remontowe, skład opału, magazyna techniczny.

Projekt koncepcji uciepłownienia Gdyni na lata 1970-1980 oraz zadania bieżące w zakresie ciepłownictwa, które przedstawione będą radnym na poniedziałkowej sesji wzbudzą zapewne duże zainteresowanie.

O głosach w dyskusji i końcowych wnioskach poinformujemy w posylnych migawkach. (Jar)

W Gdyni przy ul. Władysława IV...

2 miliony 900 tys. zł przeznaczone w bież. roku na budowę drogi łączącej ul. Władysława IV z Al. Zwycięstwa.

Samo przygotowanie inwestycji nie należało do łatwych zadań. Trzeba było wyburzyć zaważające zaważające, znaleźć mieszkania za stępcę dla kilku rodzin. Na szczęście przełamano wszystkie trudności i roboty ruszyły.

Do końca sierpnia wykonano roboty rozbiórkowe, zakończono przebudowę sieci telefonicznej rozdzielczej i magistralnej, budowę kanału deszczowego, roboty wodociągowe i gazownicze.

Do końca roku wykonane będą wszystkie prace urobieniowe, ale niestety nie udało się przeprowadzić planowanej przebudowy urządzeń energetycznych. Powód — brak wykonawcy. Po prostu,

Na statkach „białej floty” ruch jak w sezonie

Mimo niezbyt korzystnej pogody, Wyrzeże jest nadal celem wycieczek z gębi kraju. Ubiegłej niedzieli w gdynskiej przystani żegluga przybrzeżnej panował ruch jak w pełni letniego sezonu.

Kursującej regularnie z Gdyni na Hel „MARYLI” w związku z dużą frekwencją pasażerów z pomocą przyjsz musieli siostrzany statek „ALDONA”, powiększając zaplanowaną liczbę rejsów. Obie jednostki miały w drodze na Hel i z powrotem pełny komplet podróżnych.

„EUGENIA” obwożąc przybyszy po porcie gdynskim również nie przynosiła do późnych godzin popołudniowych.

(sta)

Do odebrania w MO

W Komisariacie I MO w Gdyni znajdują się skradzione z samochodów w okresie lipca i sierpnia br. dwa odbiorniki na tranzystorach, koła ratunkowe, namiot dwuosobowy i neseser turystyczny.

Ponadto w tym samym komisariacie znajdują się torebki damskie wraz z pieniędźmi, skradzione w kościołach w Gdyni.

Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się do Komisariatu I MO w Gdyni przy ul. Portowej 15, (pokój 47), w godz. 8-16, celem rozpoznania przedmiotów.

Migawki WUBRITA

Podwójny warnnek

Przystanek warunkowy w komunikacji miejskiej oznacza, że stanie się on przystankiem rzeczywistym po spełnieniu jednego warunku: zasygnalizowaniu chęci zatrzymania pojazdu.

Na przystankach warunkowych linii tramwajowej 6 w Oruni, zdarza się często, że ten jedyny powszechnie respektowany warunek nie wystar-

cza. Jeden pasażer nawet najbardziej biagalnie machający ręką w kierunku nadjeżdżającego (i nie przepełnionego) tramwaju, traktowany bywa jak powietrze. Zdarza się, że i dla dwóch pretendentów na pasażerów „nie opłaci się” zatrzymać wozu.

Istnieje widocznie drugi, cichy warunek: większa liczba pasażerów. Jeden z takich niepełnych przystanków znajduje się na przystanku Przychodni Rejonowej w Oruni, a więc w miejscu gdzie często chcą wsiadac ludzie chorzy. Wierzymy, że ta migawka zadecyduje o powrocie do starej, jedno-warunkowej zasady.

(bor.)

Za miesiąc możesz wygrać samochód

Ostatnie dni obfitują w losowanie książeczek PKO. Między innymi odbyło się losowanie książeczek TURYSTYCZNYCH I MOTOROWEROWYCH Motorower „Rys” przypadł w udziale elblązaninowi, natomiast pięć bezpłatnych wczasów wypoczynkowych w Zakopanym, Krynicy i Karpaczu otrzymali mieszkańcy trójmiasta.

Losowanie KSIĄŻECZEK SAMOCHODOWYCH, w czasie którego rozdawanych zostanie ponad 40 samochodów, odbędzie się w Gdyni w DNIE 24 PAŹDZIERNIKA, A 30 WRZEŚNIA — TO OSTATNI DZIEŃ OTWIERANIA KSIĄŻECZEK SAMOCHODOWYCH, KTÓRE WEZMĄ UDZIAŁ W STYCZNIOWYM LOSOWANIU. Ten typ książeczek cieszy się coraz większą popularnością. Nie dziwnego, 455 samochodów wylosowanych w ostatnich sześciu latach — może chyba za siebie.

O tym WARTO Wiedzieć

KONCERT W GTPS

Dzisiaj o godz. 19 w GTPS przy ul. Długiej w Gdańsku odbędzie się koncert uczniów PSSM pod kierownictwem prof. Demant-Sasiedzińskiej.

KURSY ESPERANTO

1 października rozpoczynają się kursy j. esperanto w Gdańsku (ul. Garniejska 18). Zapisy tel. 31-85-67 w godz. 8-15 codziennie. W piątek od godz. 13-19.

W ZAKU...

... dzisiaj o godz. 19 wystąpi 60-osobowy zespół pieśni i tańca z Armenii.

DEKORACJA AKTYWISTÓW ZZZRII

19 bm. w Klubie TFPF w Gdańsku poseł Florian Wichacz udekorował 12 aktywistów ze Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

ODPOWIEDZI NA KRZYK

CHODNIK NA KOŁOBRZESKIEJ...

Odpowiadając na notatkę z tytułowaną „ULICA KOŁOBRZESKA” z 1 września, Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Gdańsku informuje, że w planie na rok bieżący zaplanowane jest położenie chodnika (po prawej stronie), na odcinku od ulicy Grunwaldzkiej do Szczecińskiej. Prace nad wytyczeniem przebiegu krawężnika zostały już zlecone.

Warto przy tym podkreślić, że dokumentację opracowano tak, by przy przebudowie tej ulicy, co planowane jest na rok 1965, nie trzeba było zaczynać wszystkiego od początku... (ad)

Ruchliwe skrzyżowanie

W ostatnich dwóch dniach dotychczas spokojne skrzyżowanie ulic Heweliusza i Rajskiej zamieniono się jednym z najbardziej ruchliwych skrzyżowań w Gdańsku. Od czwartego bowiem, o czym informowaliśmy naszych czytelników w niedzielnym numerze, skierowana ruch kołowy ul. Rajską przez jedną z dróg przysięgo weźła Piastowskiego na most Błędnik.

Bardzo dobrze się stało, że Komenda Ruchu Drogowego MO w Gdańsku pamiętała o tej zmianie nasilenia ruchu i na skrzyżowaniu tym, które leży na trasie kilku szkół postawiła swoje funkcjonariuszy. Jak wiemy na zdjęciu kapral Jan Narloch ma na tej krzyżówce pełne ręce roboty.

Fot. Wł. Nieżywiński

